

## Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

**Prenumerata** wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 6 złr. w. a., półr. 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskim i całym państwie niem. rocznie 12 marek, półr. 6 marek, w Królestwie polskim rocznie 6 rubli, półr. 3 ruble. Dla pp. Oficyalistów pryw. rocznie 4 złr. w. a. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułamowego dla członków Tow. okręg., prenumerujących „Tygodnik” 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik rolniczy” wychodzi w Sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczetowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik” i ogłoszenia, przyjmuje Administracya „Tygodnika” przy ulicy Basztowej, l. 6, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garncarskiej l. 5.

**Treść:** Sprawozdanie z doświadczeń polowych. (Ciąg dalszy). — W sprawie hodowli koni włościańskich. (Dokończenie). — Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego. — Nowe doświadczenia z mączką Thomasa. — Rozmaitości. — Oznajmienia. — Ogłoszenia. — Ceny produktów.

### Sprawozdanie z doświadczeń polowych wykonanych w roku 1895/6 w gospodarstwach członków c. k. Tow. rolniczego w Krakowie.

(Ciąg dalszy).

#### D. Dobra Lubla.

W Lubli w powiecie Jasielskim, w podgórskiej okolicy 308 m. nad poz. morza wykonano następujące doświadczenia:

11. Owies na superfosfacie i siarkanie amonowym.

Gleba: łagodna glina, dość próchnicza do głębokości 2-20 m.; położenie lekko stoczyste.

W r. 1894 wydało to pole konicz, w r. 1895 ozimą pszenicę po zasileniu 200 klg. mączki żuźlowej na morg. Na owsie, który tu siać wypadało z kolei w r. 1896 zamierzono oznaczyć opłacanie się użycia superfosfatu 100 do 150 klg. i saletry 25 klg. na morg, ewentualnie 50 klg. Gdy tej ostatniej na czas nie dostawiono, użyto w jej miejsce siarkanu amonowego, który był w zapasie, w ilości znacznie większej, aniżeli było w planie. Zawierał on 20% azotu, a superfosfat 17% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego.

Pszeniczyśka nie wyorano przed zimą, ale dopiero pod siew 10 i 11 kwietnia. Po rozsianiu superfosfatu i siarkanu amonowego zabronowano i dnia 20 kwietnia zasiano rzędowo owies. Opady atmosferyczne — o ile

nam wiadomo — były dostateczne do połowy czerwca. Uszkodzeń nie było. Plony były następujące:

Poletka po 10 arów	Nawóz użyty na poletko (10 arów)	Plon z poletka		Plon z morga		Zwyżka plonu z morga	
		ziarna	stomy i plew	ziarna	stomy i plew	ziarna	stomy i plew
		klg.		klg.		klg.	
1.	Bez nawozu	126	207.5	724	1193	—	—
2.	20 kg. superf.	142	210.5	816	1210	+ 92	+ 17
3.	20 kg. siarkan.	189	298	1087	1713	+ 363	+ 520
4.	20 kg. superf. i 20 kg. siar.	225.5	297	1297	1708	+ 573	+ 565

Gdy w klimacie podgórskim wiosna nie bywa tak suchą, a w szczególności, gdy tegoroczna wiosna suchą w Lubli nie była, nie zdradza to doświadczenie złego wpływu zaniechania ziębli na tej glince próchnicznej. Dostatkowi wilgoci przypisać należy także dobry skutek siarkanu amonowego, który w suchym klimacie używany w jesieni pod ozime zasiewy, o wiele lepiej skutkuje, a na wiosnę dodany, często zawodzi.

Poucza powyższe doświadczenie, że przedewszystkiem azotu brakowało w roli, gdyż 115 klg. siarkanu amonowego z zawartością 23 klg. azotu na morgu, podniosło plon o 363 klg. ziarna (poletko 1 i 3), a ilość ta dodana obok superfosfatu, podniosła plon o 481 klg. ziarna (poletko 4 i 2); działanie siarkanu amonowego było więc bardzo wydajne w tym wypadku. Fosfat był także potrzebnym, bo dodanie 19.5 klg. rozpuszczal-



nego w wodzie kwasu fosforowego na morgu, podniósł plon o 92 klg. ziarna, a dodany obok siarkanu amonowego, podniósł plon o 210 klg. ziarna. Obydwa środki łącznie użyte doprowadziły do plonu 2255 klg. ziarna z hektara, t. j. 1297 klg. z morga, który, jak na siłę nawozową tej roli i jej stan uprawy, jakoteż na stosunki kraju uważać należy za wysoki.

Ponieważ siarkan amonowy najlepiej działa przy dostatniej (a nie zbytnej) wilgotności ziemi, nie można przeto przewidywać w każdym roku równie dobrego skutku, dla tego tembardziej zalecać należy powtarzania próby tej, porównawczo używając saletry i soli amonowej w ilościach tu użytych, a zarazem w ilościach o połowę mniejszych. Ostrożność ta wskazana niemałym kosztem środków nawozowych użytych w ilości znacznej; wynosi on: za 115 klg. siarkanu amonowego po 16 złr. (loco Lubla) 18 złr. 40 ct., a za 115 klg. superfosfatu (17% à 27 ct.) 5 złr. 28 ct. — razem 23 złr. 68 ct. Wprawdzie osiągnięta zwyżka ziarna, licząc po 5 złr., wniosła 28 złr. 65 ct., pokryła więc koszt nawozu i dała 4 złr. 97 ct. zysku z morga; nadto doliczyć trzeba do zysku wartość 515 klg. słomy, która na podgórzu jest znaczną. Mimo to wysokość kosztu nawozów na morg jest w tym wypadku tak znaczną, że bez przeświadczenia się kilkuletnimi próbami o dobrem opłacaeniu się tego nakładu na całym łanie robić nie zalecam.

12. Pszenica ozima na nawozie zielonym i superfosfacie.

Gleba: glina łagodna, w niżej położonej części parceli głęboka, na stoku płytsza, pod nią warstwa żelazistego iłu; położenie stoczyste, pole niedrenowane.

Nawieziono to pole obornikiem w r. 1888 — w r. 1894 wydało owies. W jesieni 1894 r. wyżeblono je na 24 cm., wcześniej z wiosną 1895 r. rozsiano superfosfat 18% w stosunku 150 klg. na morg, rozsiano wykę i zabronowano. Bujno urosła wykę poderano dnia 20 lipca 1895 r.

Chodziło o przeświadczenie się, o ile dodanie superfosfatu podniesie plon pszenicy, pomimo, że go dość obficie dano pod wykę. Dnia 12 września wyorano pod siew, rozsiano na poletku 2-giem superfosfat, zawierający 17% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego, w stosunku 100 klg. na morg, zabronowano, i dnia 24 września posiano pszenicę rzędowo. Zeszła normalnie, rozwijała się w jesieni i na wiosnę dobrze i bez uszkodzeń. Ścięto ją 28 lipca 1896 roku. Plony były następujące:

Poletka po 10 arów	Nawóz użyty na poletko (10 arów)	Plon z poletka			Plon z morga			Waga hektoli- tra celn. z.
		ziarno		słomy i plew	ziarno		słomy i plew	
		celne	średnie		celne	średnie		
		kg.			kg.			kg.
1.	Bezsuperf.	98	20	317.5	564	115	1826	75
2.	17.4 kg. su- perfos. .	162	22	391.5	932	127	2251	76.5
	Zwyż. plo- nu z mor.	—	—	—	+368	+12	+425	—

Z liczb tych widzimy, że superfosfat w ilości 100 klg. na morg, bezpośrednio pod pszenicę dany, podniósł plon ziarna o 380 klg., a plon słomy o 425 klg. na morgu, że spowodował ścięśnienie stosunku ziarna do słomy, który wyraża się w plonie 1-szej parceli, jak 1:2.69, a w plonie 2-giej parceli, jak 1:2.12, i podniósł wagę hektolitra. Poucza nas ten wynik, że obok obfitego zaopatrzenia roli w azot, który zawierała wyka poderana na zielony nawóz, potrzeba tej roli dodawać superfosfat bezpośrednio pod pszenicę, pomimo, że go w ilości obfitej, bo na morg 150 klg. z zawartością 27 klg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego, dano na wiosnę 1895 r. pod wykę.

Mojem zdaniem wypada rolę tę zwapnić; nie było można dodawać wapna na zielony pognój, bo pszenica byłaby musiała się wyłożyć, ale zaraz w następnym roku zaleca się wykonać doświadczenie z użyciem około 10 m. ct. wapna na morg. Sądzę, że po zwapnieniu nawóz tak obfity, jakim był zielony w tym wypadku i uzupełniony superfosfatem, doprowadzić powinien do plonu wyższego niż 10½ m. celn. ziarna z morga.

Że się świetnie opłaciło w tem doświadczeniu użycie superfosfatu obok zielonego nawozu, jest tak widocznem, że rachunku zestawiać nie potrzebuję. Interesować będzie Szan. Czytelnika, rachunek kosztu zielonego nawozu, który przysłał mi właściciel, a zarazem kierownik gospodarstwa w Lubli i który tu podaje.

Orka przed zimą . . .	złr. 6 ct. —
26 klg. superfosfatu 18% z rozsianiem à 5.16 . . .	„ 13 „ 47
225 klg. wyki z rozsianiem à 6.00 . . .	„ 13 „ 50
Bronowanie . . .	„ 2 „ 40
razem złr. 35 ct. 37.	

Przyoranie zielonego nawozu . . .	złr. 6 ct. —
Bronowanie . . .	„ 2 „ 40
Orka siewna . . .	„ 6 „ —
174 klg. superfosfatu z rozsianiem . . .	„ 8 „ 98
Bronowanie . . .	„ 2 „ 40
200 klg. pszenicy à 7.50 . . .	„ 15 „ —
Siew rzędowy . . .	„ — „ 80
Zbiór, omłot i odstawa ziarna . . .	„ 11 „ 07
Dwuletnie podatki, assekuracyjne premie i koszta administracyi . . .	„ 13 „ 34
Dwuletnia renta z hektara . . .	„ 40 „ —
razem złr. 105 ct. 99.	



Dolicza się 10%  
od 35.37 . . . zhr. 3 ct. 54  
Dolicza się 7%  
od 105.99 . . . „ 7 „ 42  
Razem . . . zhr. 152 ct. 32.

Takie są koszta, licząc podług poletka 2-go, a licząc podług poletka 1-go są mniejsze o koszt superfosfatu, t. j. 8 zhr. 98 ct. i 7% od tej kwoty, t. j. 63 ct., razem o 9 zhr. 61 ct. i wynoszą na hektarze 142 zhr. 71 ct.

Przychód na hektarze policza właściciel podług poletka:

1620 klg. względnie 980	2-go	1-go
klg. pszenicy celnej		
po 7 zhr. . . . .	zhr. 113 ct. 40	zhr. 68 ct. 60
220 klg. względnie 200		
klg. pszenicy średniej		
po 6 zhr. . . . .	zhr. 13 ct. 20	zhr. 12 ct. —
3915 klg. względnie 3175		
klg. słomy i plew po		
2 zhr. . . . .	zhr. 78 ct. 30	zhr. 63 ct. 50
Razem . . . .	zhr. 204 ct. 90	zhr. 144 ct. 10
Odciągając koszta „ 152 „ 32 „ 142 „ 71		
Pozost. jako zysk zhr. 52 ct. 58 zhr. 1 ct. 39		

	Podług poletka 2-go	1-go
Z morga wynosi przychód	zhr. 117 ct. 82	zhr. 82 ct. 86
Z morga koszta . . . „ 87 „ 58 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „ 82 „ 6		
Zysk z morga . . . zhr. 30 ct. 23 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> zhr. — ct. 80		

Przypuszczając, że przy pozycjach odpowiednich uwzględniono wydatki osobno nie wymienione, jak pomoc w przyoraniu zielonego nawozu, lub koszta użycia budynków na hektar przypadające, uznaję, że rachunek ten jest zestawiony jak należy. Wysokość każdej pozycji osądził gospodarz sam i zgodnie z rzeczywistymi wydatkami podał. Ponieważ przyjął wysoką cenę słomy, do czego na podgórzu zupełne ma prawo, która jednak że w innych częściach kraju osiągnąć się nie da, ośmielałam się rezultat obliczenia tego przedstawić tak:

Plon z poletka 1-go (bez superfosfatu pod pszenicę) pokrył ziarnem wydatki na uprawę wyki, przeznaczonej na zielony nawóz, na uprawę pszenicy i rentę gruntową za lat 2 o tyle tylko, że pozostało na morgu 35 zhr. 72 ct. do pokrycia przez sprzedaż 1826 klg. słomy. Sprzedaży tej słomy, produkowanej na zielonym nawozie, nie przeszkadza względ na reprodukcją siły nawozowej, ale sprzedać ją po 1 zhr. 96 ct. za m. cetn. można tylko w niektórych okolicach kraju.

Plon ziarna z poletka drugiego pokrył o tyle koszta zielonego nawozu, superfosfatu, uprawy pszenicy, jakoteż rentę gruntową, że tylko 14 zhr. 78 ct. pozostaje do pokrycia sprzedażą 2251 klg. słomy, wyjdzie więc na swoje, kto słomę tę po 66 ct. za m. cetn. sprzedać zdoła, a osiągając cenę wyższą, zysk odniesie.

Nie mogę pominąć uwagi, że koszt zielonego nawozu w tym wypadku przedstawia się bardzo wysoko, wynosi bowiem koszt uprawienia wyki na superfosfacie 35 zhr. 37 ct., 10% tego wydatku, z powodu, że około 20 miesięcy czekać trzeba na jej zwrot plonem pszenicy i renta za 1 rok 11 zhr. 50 ct., co razem czyni 50 zhr. 41 ct. Jestto koszt bardzo znaczny, w licznych wypadkach nie mniejszy od kosztu nawiezienia mierną ilością obornika i choćby plony posiewów po pszenicy nastąpić mających przekonały, że działanie zielonego nawozu na lat kilka się rozciąga, że więc pszenicą samą całego kosztu zwracać nie potrzeba, to bądź co bądź dążyć należy do obniżenia kosztu tego. Rola glinowata zasiloną kilkakrotnie kwasem fosforowym w ilościach — jak w tym wypadku, 27 klg. w pierwszym, a 17 klg. w drugim roku — dostając dalej kwas fosforowy pod płody równie zań wdzięczne, jak pszenica, i opłacając go, zdoła prawdopodobnie wydać dobrą wykę po zwapnieniu 8 lub 10 m. cet. miału wapiennego, którego koszt zapewne 4 do 6 zhr. nie przekroczy, a za to oszczędzić będzie można 13 zhr. 47 ct. na superfosfat pod wykę wydane. Wapno to pod wykę dane, przyczyni się nadto do podniesienia skutku zielonego nawozu na pszenicę. Mojem zdaniem wykonać należy odpowiednie doświadczenie na małą skalę.

13. Pszenica ozima na rzepaczysku na superfosfacie.

Gleba: glina dość łagodna, o głębokości bardzo zmiennej do 0.40 m. do 0.70 m.; pod nią trudno przepuszczalny żelazisty il. Położenie faliste, głębokość uprawna 20 cm. Pole w r. 1894 zdrenowane, ugiorem leżało w tymże roku, a nawiozłszy je na morg 200 m. cetn. nawozu stajennego i 150 klg. superfosfatu, obsiano rzepakiem ozimym. Po sprzęcie tegoż podłożono ściernisko dnia 5 lipca 1895 r.

Chodziło właścicielowi o stwierdzenie, jaka dawka superfosfatu najlepiej się opłaci pod nastąpić mającą pszenicę, a zarazem o porównanie skutku mączki żużlowej ze skutkiem superfosfatu. Wobec bardzo zmiennej głębokości gleby i zdrenowania przed rokiem, zachodziła trudność w wytyczeniu poletek. Nie ufając, by drewny już mogły wywierać pełny skutek, postanowiono poletka doświadczalne wytyczyć tak, by pod środkiem każdego leżał dren ssący i aby wszystkie miały położenie o wyrównanem pochyleniu, zaczęm wyrównanie pod względem głębokości gleby osiągnąć się dostatecznie nie dało. Poletok tak wyrównanych dobrano jeno 4, zaczęm zaniechano porównywania skutków żużli i superfosfatu i tylko tego ostatniego użyto.

Dnia 7-go września zorano pod siew, dnia 10-go rozsiano superfosfat, zawierający 17.64%, zabronowano i 11-go zasiano pszenicę rzędowo po 110 klg. na morg.

Zejsście i rozwój w jesieni były normalne, zima przeszła bez uszkodzeń. Na wiosnę widocznem było, że rozwój na poletku 1, słabszym był jak na poletku 2-giem i że stan roślin na poletku 4-tem gęstszy był,



niż na 3-ciem. Wyróżniał się na każdym poletku pas na rowach drenowych i w bezpośrednim pobliżu silniejszym wzrostem.

Ścięto sierpem dnia 24 lipca 1896 r. w stanie świdowatym. Plony były następujące:

1.	2.	3.	4.	Poletka po 10 arów		Plon z poletka		Plon z morga		Zwyzka plonu z morga		Waga hektolitra
				Ilość superfosfatu użyta na poletko (10 arów)		ziarno	siłony i plew	ziarno	siłony i plew	ziarno	siłony i plew	
Bez superfosfatu	17½ klg. superfosfatu	26½ klg. superfosfatu	35 klg. superfosfatu			kg.	kg.	kg.	kg.	kg.	kg.	kg.
96	120	14	39	260½	552	224	1498	—	—	—	—	78
108	15	331	621	86	1903	+69	—138	+405	75			

Wynik doświadczenia każe wnosić, że nie dość ostrożnie wybierano parcele, albo że wobec bardzo zmiennej głębokości gleby i zbyt świeżo dokonanego drenowania, nie należało w tem miejscu przedsięwziąć doświadczeń.

Właściciel całą resztę pola zasilił superfosfatem 17·64% zawierającym, w ilości 1½ m. cetn. na morg i zebrał 61 kóp 14 snopów, podczas gdy podług plonu poletka 3-go licząc, powinien był zebrać jeno 49 kóp 29 snopów — to jednakże nie dowodzi, bo gleba mogła być wszędzie indziej głębszą, jak na poletku 3-ciem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## W sprawie hodowli koni włościańskich.

Spór między autorem artykułu „Rolnika“, a panem Józefem Krzysztofowiczem.

(Dokończenie\*).

Do wyświetlenia tej sprawy nadaje się również następujący artykuł, który umieszczony został w *Hodowcy koni*: „Kilka uwag o hodowli konia włościańskiego w za-

chodniej Galicyi — z powodu subwencji 20.000 koronowej na podniesienie tegoż. Napisał Teofil Wysocki“.

„W chowie konia u włościan, daje się spostrzegać coraz to większy upadek. Gminy, które miały dawniej po 200 koni, dziś ich hodują tylko 100 i w tym stosunku zmniejszyła się, z wyjątkiem okolic blisko większych miast położonych, a więc dających większe zarobki, liczba koni we wszystkich prawie gminach. Nietylko jednak ilość uległa zmianie, niedopisała jeszcze więcej jakość. Dawniej łatwo było widzieć gospodarza, jadącego parą koni wartości 500 złr., teraz należy to do wyjątków; przeciętna wartość pary koni nie przenosi 200 złr. Przyczyny tego upadku są różnorodne i należałoby wiele na tem polu zrobić, aby chów od zupełnego upadku uchronić, co mu w niedługim czasie grozi.

1) Jedną z najważniejszych przyczyn jest ogólne zubożenie włościanina i połączony z tem coraz większy podział gruntów. Włościanin, mający 3 do 5 morgów, nie jest w stanie dobrze konia wychować, a bogatszy mający około 10-ciu morgów, nie chce żadnego mieć przychowku, bo z biedy jedną parę koni wyżywi. Należałoby raz przystąpić do zakazu dzielenia gruntów, a wtedy da się przynajmniej utrzymać to, co jest; w przeciwnym razie chów zupełnie upadnie, a za nim pójdzie złe obrabianie pola i ogólny upadek rolnictwa.

2) Z wyżej poruszoną kwestyą stoi w bezpośrednim związku nieodpowiedni wychów młodzieży. W pierwszym roku źrebię jeszcze dostaje jeść średnio i używa ruchu przy matce, później w braku pastwiska stoi zamknięte w stajni, nie ma więc żadnego ruchu, nie dostaje wcale owsa a mało siana i marnieje tak, że nawet na remontę sprzedane być nie może. Próbowali włościanie sprzedawać źróbki po ukończeniu pierwszego roku handlarzom żydom, jednak cena przez nich ofiarowana około 30 złr. za sztukę, odstraszyła ich zupełnie od tego rodzaju hodowli. Na to złe w niektórych wypadkach dałoby się zaradzić przez zawiązanie Towarzystwa akcyjnego, któreby wynajmowało łąki w okolicach niemających dobrego zbytu na siano, kupowało dobre roczniaki od włościan, chociażby po 80 złr. i chowało potem je na remontę. Rachunek możeby się znalazł. Włościanin w ten sposób starałby się o dobre matki i lepszy chów miałby u niego jakąś zachętę.

Na wiecu hodowlanym można by sprawę takiego Towarzystwa poruszyć. Wychów młodzieży u samych włościan można by także w ten sposób na racjonalniejsze sprowadzić tory, żeby na razie w miejscach, jak to w „Hodowcy“ się proponuje, mających za tę subwencję 20.000 koron powstać stajni zarodowych konia włościańskiego, wynajmować za część subwencji od razu odpowiednie pastwisko, gdzieby źrebięta wspólnie się pasać mogły.

3) Do przyczyn, które także konia włościańskiego do upadku doprowadziły, należy błędne krzyżowanie, przeprowadzane poczęści z pomocą rządowych ogierów.

\*) Patrz Nr. 12 „Tygodnika rolniczego“.



Na stacye daje się albo półkrwi angliki, albo ardeny, normandy i rozmaite nieudane krzyżowania ras zimnych. Potomstwo po takich ogierach urodzone, potrzebuje obfitego pożywienia, żeby jakie takie rezultaty dać mogło, a ponieważ, jak to wykazano, włościanin w wyjątkowych wypadkach daje je w dostatecznej ilości, muszą z takiego krzyżowania powstać nieudane charłackie produkty.

Rząd dbały o hodowlę koni włościańskich, powinien więc dawać na stacye ogiery mniejsze i ras na wszelkie niedostatki wytrzymałych. W zachodniej Galicyi z powodu większego wzrostu klaczy, niż we wschodniej, nadawałby się wyjątkowo w okolice podgórskie, lub piaszczyste, gdzie konie mniejsze, hucuł, żmudzin lub dobry bośniak. w większej części wypadków należałoby użyć silnych arabów, choćby półkrwi.

Reasumując powyższe uwagi uważam użycie subwencji według projektu Tow. gospodarczego za zupełnie wadliwe. Postępując według norm przyjętych przez komisye wojskowe i subwencyonując konie po ogierach rządowych, nie tylko nie osiągnie się dodatniego rezultatu, ale się jeszcze złe istniejące powiększyć może.

Byłoby bardzo wdzięcznem zadaniem projektowanego wiecu hodowców poruszyć gruntowniej sprawę reformy w hodowli konia włościańskiego, a wybrana do tego z prawdziwych znawców sekcya, mogłaby sformułować dokładny projekt.

Kończę tę korespondencję życzeniem, aby ten wiec jak najprędzej do skutku przyszedł i nie spotkał się ze zwykłą apatją naszego społeczeństwa“.

Polanka, w styczniu 1897 r.

Że przekonanie zwolenników oparcia hodowli koni włościańskich na istniejącym jeszcze materiale krajowym, przy odpowiednim jednak wyborze i racjonalnej hodowli, jest poniekąd słusznem, dowodzi podobny przebieg sprawy przy hodowli bydła krajowego w zachodniej części Galicyi. Poruszana przed wielu już laty, usuwana była z porządku dziennego obrad podobnymiż zarzutami, jak obecnie wnioski co do samoistnej hodowli koni włościańskich. Wmawiano w nas, że dawnego bydła krajowego już zupełnie nie mamy; że obecne bydło włościańskie powstało z najrozmaitszych krzyżowań i nie ma żadnej już wartości; że daleko prędzej dojdziemy do korzystnych rezultatów przyswajając sobie odpowiednią rasę już uszlachetnioną i t. p. Dopiero przed kilkunastu laty zdecydował się p. Herman Czecha, właściciel Kóz w powiecie bialskim, próbować hodowli małego bydła krajowego czerwonego, które wyróżniało się wśród innego pewnem podobieństwem budowy, pięknoscią kształtów i stosunkowo do swej wagi żywej dosyć dobrą mlecznością. Okazało się rzeczywiście, iż bydło to, mimo rozmaitych krzyżowań, wracało po jakimś czasie znowu do swej dawnej silnie ustalonej kiedyś typowości, pod względem zaś mlecz-

ności, zadawania się mniej wybredną paszą i odporności względem chorób, posiada bardzo wielkie zalety. Obora p. Czecha, składająca się z kilku krów krajowych i takiegoż buhaja, otrzymała dyplom honorowy na międzynarodowej wystawie wiedeńskiej i zachęciła Komitet Towarzystwa rol. krakowskiego do gorliwego zajęcia się tem bydłem. Powstała więc cielęciarnia w Jodłowniku ze skupowanych od włościan cielaków i kilkanaście już obór zarodowych czerwonego bydła polskiego z zupełnem zadowoleniem ich właścicieli, a przed dwoma laty zawiązało się Towarzystwo hodowców tegoż bydła. Dlaczegoż nie mielibyśmy pójść choć częściowo tą samą drogą w hodowli koni włościańskich, wyszukując odpowiedni materiał i zakładając żrebięciarnię? Zapewne, że na uzyskanie pewnych już rezultatów trzeba będzie czekać nieco dłużej, aniżeli przy hodowli bydła, cierpliwość ta jednak może opłacić się sowicie.

Red. „Tygodnika Rolniczego“.

## Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

W dniach 29 i 30 marca b. r. odbyły się doroczne narady galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Zgromadzeniu przewodził drugi wiceprezes Towarzystwa dr. Tadeusz Pilat, który przy zagajeniu obrad wspomniał, że zarówno Marszałek kraju, jak i książę Namiestnik z powodu rozlicznych zajęć nie mogą wziąć udziału w obecnych obradach Towarzystwa.

Komitet przedkłada sprawozdanie z czynności swoich w roku 1896. Towarzystwo liczy 1.600 członków czynnych, o 87 więcej, aniżeli w roku poprzednim. Ruch kasowy wynosił w przychodzie 160.079 złr. i tyleż w rozchodzie wraz z resztą kasową 2.864 złr. Łącznie 320.158 złr., wobec 273.628 złr. roku zeszłego. Ogólny obrót kasowy wynosił 406.975 złr. W tem zużyto subwencji: państwowych 46.300 złr., krajowych 25.400 złr. Ze szczegółów sprawozdania wspomnieć należy, iż w szkole chmielarskiej w Starem Siole kształciło się 8 uczniów, w szkole ogrodniczej we Lwowie 10. Ze szkółki drzew owocowych rozstał Komitet po oddziałach 700 szczepów. Wykłady wędrownie rolnicze i lustracje w gospodarstwach włościańskich odbyły się w 220 gminach, pouczeń z ogrodnictwa i pszczelnictwa 52, czternastodniowych kursów z mleczarstwa 3, po ukończeniu których 41 słuchaczy wykazało zupełną znajomość ekonomicznego przerobu mleka na nowoczesnych przyrządach i maszynach. Odbyły się również kursa ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa, z uprawy i wyprawy lnu i konopi, jak również kurs z gospodarstwa stawowego.

Sprawa podniesienia w kraju hodowli we wszystkich kierunkach, a głównie w zakresie chowu bydła,



szczególniej zajmowała Towarzystwo i pod tym względem osiągnięto też znakomite rezultaty. Wystaw przeglądowych bydła odbyło się w tym roku 18, na których przedstawiono 3.105 sztuk, premij rozdano 759, wypłacono gotówką 4.243 złr. W chowie trzody chlewnej w ostatnich trzech latach założyło Towarzystwo 83 chlewni zarodowych i 40 stacyj knurów, przeważnie rasy wielkich „Jorkshirów“, a rezultat z tej działalności najlepiej okazuje się w stwierdzonym coraz większym popycie zagranicznych rzeźników na nasze świnie.

W dyskusji nad sprawozdaniem z czynności Komitetu za rok 1896 zabrał głos najpierw p. Vivien, zapytując przewodniczącego, jakie rezultaty dała deputacja, wysłana pod przewodnictwem hr. Stadnickiego do Wiednia w sprawie zamierzonej reformy podatku od spirytusu. Po wyjaśnieniach, danych przez dra Pilata, zgodził się p. Vivien, aby całą tę sprawę odłożono do popołudniowego poufnego posiedzenia.

Na wniosek hr. Karola Dzieduszyckiego uchwalono jednogłośnie, ten sam memoriał w sprawie zbliżającej się ugody austro-węgierskiej, który już w roku zeszłym Towarzystwo wysłało do Koła polskiego, podać mu po raz wtóry do wiadomości, gdyż sprawa jest nagłą i nie cierpi zwłoki.

P. Mieczysław Onyszkiewicz zdał sprawę z czynności oddziałów Towarzystwa za rok 1896, p. Lange z przeprowadzonych w r. 1896 upraw próbnych zbóż, oraz upraw na sztucznych nawozach, prof. Pomorski przedstawił, w jaki sposób należałoby przeprowadzić organizację handlu nawozami sztucznymi na zasadzie zbiorowych zamówień.

Na popołudniowym poufnym posiedzeniu tegoż dnia zapadły następujące cztery uchwały:

1) Rada ogólna poleca Komitetowi, aby zbadał sprawę organizacji handlu chmielem za pośrednictwem Komisji, złożonej z osób specjalnie zajmujących się chmielarstwem, aby uchwały Komisji w tym przedmiocie zapadłe udzielił Tow. rolniczemu w Krakowie, a następnie postarał się, aby sprawa ta wspólnymi siłami została wprowadzoną w życie. Wniosek ten postawił p. Schütz.

2) Komitetowi poleca się wyjednanie u ministra rolnictwa subwencji celem wysłania kompetentnej osoby do Francji dla przestudowania działalności syndykatów rolniczych i wogóle organizacji handlu płodami rolniczymi. Wniosek ten przedłożył p. Stanisław Dzieduszycki.

3) Poleca się Komitetowi, aby przedłożony mu przez zawiązek Tow. dzierżawców katolików ziemi przemyskiej szkic statutu ujął we formy prawne, odpowiednio fachowo go opracował i najdalej do 3 miesięcy temu Stowarzyszeniu przesłał. Wniosek ten postawił p. Ebenberger.

4) Zważywszy, że w najbliższej przyszłości przy odnowieniu ugody z Węgrami zostanie bezwątpienia

podniesiony podatek od wódki, oraz, że to podniesienie będzie nowym ciosem dla rolnictwa naszego, należałoby prosić Koło polskie: a) aby z podwyższeniem podatku od wódki i piwo zostało równomiernie opodatkowane; b) aby jako ulgi dla gorzelń wprowadzono wniosek Komitetu i pięć wniosków dodatkowych.

Wniosek Komitetu w sprawie hodowli koni brzmi: 1) W obrębie Tow. utworzonych zostanie 30 stacyj ogierów subwencyonowanych, a każda otrzyma 150 złr. subwencji rocznej. 2) Reszta corocznie pozostających subwencyj, które sekcya chowu będzie miała jeszcze do rozporządzenia, użyta będzie na premiowanie odpowiednich klaczy i źrebaków włościańskich, do chowu przeznaczonych.

Wniosek dodatkowy p. Fedorowicza domaga się, aby rozdawano jak najwięcej ogierów i pod jak najkorzystniejszymi warunkami hodowcom; p. Gołębskiego, iżby po stacyach znaczniejszych znajdowały się ogiery krwi o ryentalnej lub krajowej; p. Krzysztofowicza, aby utworzono stację hodowlaną koni włościańskich; Stanisława hr. Dzieduszyckiego domaga się ochrony koni krwi wschodniej i p. Oskara Sali, ażeby konie dla wojska zakupywano nie od dostawców, lecz wprost od hodowców. Wreszcie wybrano 3 członków do ankiety, która ma się odbyć dla sprawy chowu koni, mianowicie pp.: St. Dzieduszyckiego, Cieleckiego i Krzysztoficza.

O godzinie 1 odroczone obrady do popołudnia.

Końcowe, plenarne posiedzenie Rady naczelnej Towarzystwa odbyło się dziś popołudniu. Przewodniczył mu hr. S. Stadnicki. Uchwalono, iż organ Towarzystwa *Rolnik* ma być członkom rozsyłany darmo, w zamian należy dlań uzyskać wyższą subwencyę rządową.

P. Bogdanowicz żądał, aby *Rolnik* pomieszczał tylko ogłoszenia firm polskich, ale większość nie przyłączyła się do tego zapatrywania.

Po udzieleniu Wydziałowi absolutoryum i uchwaleniu budżetu (wydatki 10.585 złr., dochody 7.753 złr., niedobór pokryją oddziały), uchwalono nagły wniosek hr. St. Dzieduszyckiego, aby w razie, gdyby rządowy projekt o ubezpieczeniu robotników dotyczył także robotników rolnych, zwołano ankietę z rolników.

Po tem zamknięto obrady Zgromadzenia.

Po zamknięciu obrad Towarzystwa gospodarskiego odbyło swe Walne Zgromadzenie Towarzystwo dla uprawy tytoniu pod przewodnictwem prezesa p. Krzysztofowicza, który zdał sprawę z działalności w roku ubiegłym, podnosząc, iż tytoń nasz nie gerszy, niż np. holenderski, lecz gorszą jest uprawa i przyrządy. Rząd jednak sprzeciwia się zajęciu pod uprawę tytoniu więcej, niż 3.000 morgów, mimo iż potrzebom odpowiadałoby ledwo 10.000 morgów pól tytoniowych — i dlatego ten dział produkcji nie mógł się dostatecznie rozwinąć. W roku zeszłym odstawiono



rządowi przeszło 51.394 cetnarów liści tytoniowych, podczas gdy Węgry dostarczają nam 7 razy tyle materiału. Uprawa zaś tytoniu może dawać znaczne dochody, bo w dobry rok przynosi do 270 złr. brutto z morga.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem, po przyjęciu preliminarza na rok 1897 z funduszem obrotowym 6721 złr. 83 ct. i zamknięcia rachunkowego za rok zeszły (dochody 7820 złr.), pozostawiono Komitet Towarzystwa w dotychczasowym składzie i na tem zakończono obrady.

### Nowe doświadczenia z mączką Thomasa.

Nawóz ten zajął od lat dziesięciu pierwszorzędne miejsce wśród nawozów fosforowych, usuwając słusznie na drugi, a raczej trzeci już plan, najczęściej używany przedtem nawóz z kości. Największą w tem zasługę mają profesorowie: dr. Wagner i dr. Maercker, którzy ścisłym badaniem i ciągłym doświadczeniem mączki Thomasa stwierdzili nadzwyczajną jej wartość nawozową i odkrywają dalej coraz to nowe pożyteczne jej właściwości. Zbytecznem byłoby tu opisywanie sposobu wytwarzania tego nawozu, zaznaczyć tylko należy, iż przecięcie bardzo licznych rozbiórów chemicznych wykazuje, iż mączka Thomasa zawiera w sobie: 17·5 % kwasu fosforowego, 48·5 % wapna, 5 % magnezyi, 8 % kwasu krzemowego i 15·2 % żelaza.

Większa lub mniejsza wartość mączki Thomasa zależy przeważnie od miąższości jej zmielenia, gdyż od tego zawisłym jest stopień rozpuszczalności zawartego w niej kwasu fosforowego i miąższość ta, wynosząca przynajmniej 75% mączki przelatującej przez sito z oczkami o 0·17 milim., była do niedawna jedyną rękojmią, jaką wymagać było można od fabryk tego nawozu.

Jakkolwiek mączka Thomasa zawiera w sobie około 50% wapna, które także działa skutecznie, to wszakże główną jej wartością jest kwas fosforowy. Nie jest on wprawdzie rozpuszczalnym w samej tylko wodzie tak, jak np. kwas fosforowy nadfosforanów (superfosfatów), znajduje się bowiem w dwupodstawowym połączeniu z kwasem krzemowym, lubo więc bez porównania jest łatwiejszym do rozpuszczenia, aniżeli związki z wapnem (w mączkach kostnych), potrzebuje jednak współudziału pewnych odczynników, jakie znajdują się właśnie w korzeniach roślin. Dr. Wagner odkrył wreszcie, że odczynnikiem takim, działającym zupełnie na podobieństwo korzeni roślinnych, jest kwaśny roztwór cytrynianu amoniakowego, który jest w stanie rozpuścić rzeczywiście działającą część kwasu fosforowego, znajdującego się w mączce Thomasa i że wartość tej mączki można obecnie oznaczyć na podstawie rozpuszczalności kwasu fosforowego w cytrynie, tak samo, jak superfosfatu zapomocą rozpuszczalności kwasu fos-

forowego w wodzie. Na tej zasadzie ocenia się również i wartość pieniężną mączki Thomasa. Jak dalece cytrynowa rozpuszczalność kwasu fosforowego mączki Thomasa zgadza się z wynikami plonu, uzyskanymi przy nawiezieniu ziemi tą samą mączką, wykazują nam przykłady, uzyskane z doświadczeń dra Maerckera.

Przy użyciu rozmaitych mączek Thomasa otrzymano:

	Cytrynowa rozpuszczalność kwasu fosforowego	Plon otrzymany
1)	100·0	100·0
2)	88·2	90·3
3)	71·5	74·1
4)	57·8	60·2
5)	37·1	38·5
6)	22·8	16·0

Z tego wynika, iż cytrynowa rozpuszczalność kwasu fosforowego znajduje się w stosunku proporcjonalnym do skuteczności mączki Thomasa, a zatem i cena tego nawozu zależeć powinna od procentu gwarantowanej cytrynowej rozpuszczalności kwasu fosforowego. Wynosić ona ma przynajmniej 70 % całego porachowanego w nawozie kwasu fosforowego. Przy niższym często stopniu rozpuszczalności należałoby bardzo znaczne ilości tej mączki wykluczyć od użytku rolniczego, gdyby nie nowe odkrycie fabrykanta Hoyermanın'a z Bubny przy Pradze, że pewien dodatek kwasu krzemowego do roztopionych żuzli Thomasa zwiększa ilość owych dwuzasadowych połączeń z kwasem fosforowym, stanowiących skuteczną działalność mączki, zdaje się więc, iż wkrótce otrzymamy w handlu thomasówkę o jeszcze wyższej zawartości cytrynowo rozpuszczalnym kwasie fosforowym.

Wapno, zawarte w mączce Thomasa, działa oczywiście także skutecznie, myliłby się jednak, kto by mniemał, iż najlepszą jest ta właśnie mączka, która zawiera jak najwięcej wapna; przeciwnie, mączki takie wykazują często mniejszą rozpuszczalność kwasu fosforowego, są więc mniej użyteczne.

Co do czasu użycia mączki Thomasa i co do roślin odwdzięczających najobficiej za ten nawóz, oświadcza dr. Maercker, iż błędem jest mniemanie, że z powodu trudniejszej rozpuszczalności nawóz ten nadaje się jedynie do nawożenia jesienno. Zdaniu powyższemu zaprzeczyły bardzo liczne, świeżo wykonane próby, które wykazały bezpodstawność twierdzenia, iż mączka Thomasa musi pozostać przez dłuższy czas w ziemi, zanim jej kwas fosforowy otrzyma dostateczny stopień rozpuszczalności; przeciwnie, takie zbyt długie pozostawanie w gruncie bez użytku wywołuje trudniejszą jeszcze rozpuszczalność tegoż kwasu.

Niema więc powodu ograniczać użycie mączki Thomasa pod same tylko oziminy; setki przykładów dowiodły, iż działa ona również skutecznie i przy roślinach wiosennych bez rozsiewania w jesieni. Mniej jednak odpowiednią jest ona jako nawóz wierzchni, gdyż roz-



szerzanie się jej w gruncie nie jest zbyt silne, potrzebuje więc wymieszania z ziemią z pomocą przyorania lub ekstirpowania i bronowania.

Rozumnie samo przez się, iż na gruntach ubogich w azot musi być dodaną odpowiednią jego ilość, by mączka Thomasa mogła wykazać pożądaną skutek w plonie; również koniecznem, a często nieodzownem jest pod tym względem nawiezenie gruntu potasem. Największą zasługę w wykazaniu potrzeby łączenia tych nawozów na ziemiach lekkich ma niewątpliwie dr. Schultz z Lupitz, który podniósł przez to znakomicie urodzajność swych gruntów i obniżył koszty produkcji płodów rolniczych. Dodatek potasu jest oczywiście koniecznym tylko na glebach, nieposiadających go w dostatecznej ilości, zatem na gruntach piaszkowych i torfowatych; o ile użytecznym być on może na gruntach lepszych i zwięźlejszych, powinny wykazać odpowiednie próby.

Ponieważ działanie mączki Thomasa nie jest zależne od gruntu, to rozumie się samo przez się, iż użyć ją można na wszelkich rodzajach ziemi; początkowo mniemano, iż właściwą jest ona tylko na grunta piaszczyste i torfowe, obecnie przyszliśmy do przekonania, iż działa również skutecznie i na glinach, jeżeli tylko one potrzebują kwasu fosforowego. W każdym razie prawdą jest, iż na gruntach lekkich i torfowych, użycie superfosfatów nie zawsze jest właściwe, gdy mączka Thomasa przy odpowiedniej cenie nadaje się w tym celu wyśmienicie; z tych więc powodów dajemy zwykle mączkę Thomasa na owe gleby lekkie, a superfosfat pozostawiamy dla cięższych.

Mączka Thomasa jest przedewszystkiem najlepszym nawozem fosforowym pod kilkoletnie rośliny pastewne, które na dłuższy przeciąg czasu chcemy zaopatrzyć w ten składnik. Rozpuszczalny w wodzie nadfosforan (superfosfat) cofa się z czasem w swej rozpuszczalności tak dalece, iż po dwóch lub trzech latach ledwie drobna cząstka jego może być skuteczną; dlatego nie należy używać superfosfatu jako nawozu zapasowego. Tak dr. Maercker jak i dr. Wagner radzą dawać w takim razie pierwszeństwo mączce Thomasa.

Robiono również w roku 1895 próby w tym kierunku w szkole rolniczej w Stromberg. Na polu zupełnie jednostajnem, mającem być obsianem owsem z koniczyną, odmierzono równe przestrzenie, z których pognojono jedne mączką Thomasa, drugie superfosfatem w ilościach, odpowiadających tej samej cenie, jaką zapłacono za owe nawozy. Jednocześnie dano również stosowną ilość saletry chilijskiej. Tym sposobem użyto na jednym ha 73.68 klg. cytrатовo rozpuszczalnego kwasu fosforowego w kształcie mączki Thomasa, na drugim zaś 53.18 klg. rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego w superfosfacie. Owies był dobrym na obu parcelach, nieco lepszym jednak na parceli pognojonej mączką Thomasa.

Ponieważ chodziło tu przedewszystkiem o zbadanie następnego oddziaływania obu tych nawozów, oczekiwano więc skutków, jakie okażą się w r. 1896 w rozwoju koniczyzny. Przekonano się nareszcie, iż koniczyzna na parcelach pognojonych w roku poprzednim mączką Thomasa dała plon o wiele wyższy, aniżeli na parcelach zasilonych superfosfatem, a różnica ta była tak silną, iż spostrzegli ją nawet robotnicy, zajęci koszeniem koniczyzny.

Dodać jeszcze należy, iż próby powyższe odbyły się na roli ciężkiej, o której utrzymywano dawniej, iż nie jest właściwą do nawożenia mączką Thomasa i że ta ostatnia zawierała w sobie 84% cytrатовo rozpuszczalnego kwasu fosforowego, co w każdym razie przyczyniło się znacznie do tak dobrego skutku.

Mączka Thomasa nadaje się do użycia pod wszelkie rośliny, potrzebujące kwasu fosforowego, chociaż przy życie i jęczmieniu skutkuje lepiej, aniżeli przy pszenicy, owies zaś wyzyskuje ten nawóz energiczniej, aniżeli inne zboża. Na gruntach piaszczystych lub torfowatych nie powinniśmy siać nigdy żyta bez zasilenia ich mączką Thomasa, do czego wystarczy na ha 5 do 7.5 cetnarów metrycznych o 20% rozpuszczalnego w cytracie kwasu fosforowego.

Mączka Thomasa jest niewątpliwie doskonałym nawozem fosfatowym na łąki, chociaż popełniamy tu błąd rozrzutności, nie zdając sobie sprawy, ile właściwie kwasu fosforowego zużywają trawy przy corocznym zbiorze. Otóż rachunek wykazuje, iż do otrzymania obfitego zbioru wystarcza 30 do 36 klg. kwasu fosforowego, natomiast najczęściej potrzeba cztery razy tyle potasu; pognoj przeto jednego ha wymaga 6 do 10 cetn. metr. kainitu, a tylko 5 do 7.5 cetn. metr. 20-sto procentowej mączki Thomasa.

## ROZMAITOŚCI.

**W jaki sposób można się pozbyć szczurów w kur-nikach i t. p. budynkach.** Trucizny użyć nie można, ponieważ zagraża ona i ptactwu. Z tego samego względu nie można zastosować łąpek. Sposób osobliwy chwytania szczurów, a mniej zapewne znany, podaje „Blatt für Geflügelzucht“; może to zaciekać naszych czytelników. Bierze się drybus albo beczkę i stawia się na jej dno cegłę na kant, nalewa się wody na wysokość cegły. Potem przykrywa się wierzch mocnym papierem lub też cienką papą i przymocowuje się do wierzchu beczki skośnie od ziemi deskę w ten sposób, aby szczury po niej do wierzchu beczki wejść mogły, i zakłada się na nią kawałki świeżo upieczonej słoniny lub czegoś podobnego. Pierwszego dnia nie ruszą szczury dla bezpieczeństwa i obawy przed zdradą tej przynęty, dru-



giego lub trzeciego dnia ośmielone zjedzą założone słoninki. Gdy zjedzą, trzeba im znów słoninkę założyć, by je jeszcze więcej ośmielić, i to już na owym papierze. Gdy się to udało i szczury się przyzwyczały do zjadania przynęty na papierze, przyczepia się kawałki słoniny na sznurkach do przeciągniętego do sufitu drutu i przecina się na krzyż rozciągnięty na beczie papier. Skoro tylko szczury na papier wejdą, wpadają do beczki i starają się dojść do owej cegły. Skoro się drugi szczur w ten sposób do beczki dostanie, to zaraz zaczyna się kwik i krzyk, tak każdy z nich walczy o miejsce na cegle, by nie pływać w wodzie. Jest to osobliwsze zjawisko, że krzyk i walka szczurów ściąga towarzyszków, wskutek czego coraz więcej ich do beczki wpada, a te, w tym mokrym żywiole nie mogąc ująć, giną. W jednym śpichrzu schwytano za pomocą takiej łapki jednej nocy 50 szczurów. Inny sposób polega na tem, że kawałki korków zużytych smaży się w świeżym t'uszczu i zakłada się w szparach podłogi. Po zjedzeniu takich specyałów giną szczury, ponieważ korek w żołądku pęcznieje i rozsada go.

**Niszczenie perzu.** „Baltische Wochenblatt“ zamieszcza wiadomość o niszczeniu perzu zapomocą peluszki, której uprawa tak korzystną ukazała się w okolicach nieodpowiednich dla koniczyzny. Dla sprawdzenia spostrzeżenia tego, zasiano zeszłej wiosny peluszkę w pewnej miejscowości jedynie tylko dla wypróbowania jej działania, przytłumiającego perz. Na zwirowatym i mokrem polu rozkrzewił się perz tak dalece, że nie można było spodziewać się już żadnej z niego korzyści. Tylko kosztowna uprawa, wycinanie i wykopywanie chwastów w czasie posuchy wstrzymało poczęści gwałtowny ich rozrost. Zasianie peluszki i pozostawienie jej na pniu aż do dojrzałości nasienia, wytępiło perz do tego stopnia, że w czasie jesiennej uprawy pola zaledwie przy usilnem staraniu można było gdzieś znaleźć słaby, wynędzniały korzonek jego.

**Przeciw glistom ziemnym** najlepszym środkiem są liście orzechów włoskich. Namoczywszy pewną ilość liści tych w wodzie, polewa się nią ziemię, a wtedy glisty wyłazą z niej z największą szybkością i łatwo wytępić się dają. Sok liści orzechów włoskich, a nawet cały krzew wstrętny jest wszelkiemu robactwu tak dalece, że nie obsiadają go nigdy żadne owady. Kaltenbach zalicza do nieprzyjaciół orzechów włoskich 3 tylko gatunki chrząszczy, 8 gatunków motyli i 4 gatunki pluskiew. Środek więc wyżej wymieniony służyć zapewne będzie nie tylko przeciw glistom, ale i wszelkim innym szkodliwym owadom.

**Laki spirytusowe przylegające dobrze do metalów.** W handlu się znajdujące barwne lakiery spirytusowe, a zwłaszcza złote, posiadają często tę niekorzystną właściwość, że się na powierzchni metalowej nie dość dobrze trzymają i łatwo odlatują. Do usunięcia tej wadliwości używa się krystalizowanego kwasu borowego.

W 100 cz. lakieru rozpuszcza się  $\frac{1}{2}$  części kwasu borowego, który nadaje pierwszemu własność ściślego przylegania do metalów. Na czystej powierzchni metalowej trzyma się ten lakier tak silnie, że nie można go paznokciem zeskrobać, przy największym nawet wysiłku.

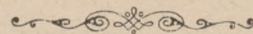
**Wystawa warzywno-owocowa w jesieni 1897 r.** W połowie października (t. j. 14, 15, 16 i 17) bieżącego roku Towarzystwo Ogrodnicze w Krakowie, poparte subwencją c. k. Ministerstwa rolnictwa, urządza wystawę warzywno-owocową, w której jako działy poboczne reprezentowane będą: pszczelnictwo, rośliny ozdobne i narzędzia ogrodnicze.

Zwracamy się do wszystkich, którym dobro tak ważnej gałęzi produkcji krajowej leży na sercu, aby zechcieli współdziałać z naszym Towarzystwem Ogrodniczym i przez liczne obsekanie wystawy produktami własnymi lub zebranymi w okolicy, przyczynili się do przedstawienia dokładnego obrazu obecnej naszej kultury ogrodowej. Nie potrzebujemy dodawać, że poznanie dodatnich i ujemnych stron naszego ogrodnictwa, jak również warunków, w których się ono rozwija, jest niezbędnym a wielkim krokiem na drodze do dalszego postępu, i tylko przez liczny udział hodowców w wystawie, osiągnięty być może.

Program Wystawy i druki na deklaracje, otrzymać można w biurze Towarzystwa Ogrodniczego w Krakowie, ulica Mikołajska, L. 5.

**Niszczenie ślimaków.** „Soc. d'horticulture“ w Meaux radzi używać otręb pszenicznych dla ratowania warzyw od tych szkodników. Ślimaki mają tak wielkie upodobanie w otrębach, że porzucając wszelkie pokarmy roślinne, gromadzą się masami około kupek otręb pona-sypywanych po grządkach i mogą być tym sposobem z łatwością tępione.

**Nowo założone mleczarnie.** W miesiącu lutym b. r. rozpoczęły czynności mleczarnia dworska w Moderówce i mleczarnia spółkowa w Klimkówce p. Rymanów. — Projektowane mleczarnie. Włościanie wsi Machów p. Chmielów, Stronie p. Łukowica, Lubeza p. Jodłowa, Zabawa p. Radłów, Gorzyce p. Nadbrzezie zamierzają założyć spółki mleczarskie. Również powstaje mleczarnia spółkowa w Oleszycach i mleczarnia dworska w Hujcu.



## OZNAJMIENIA.

L. 23950.

### Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicji, c. k. Namiestnictwo w Pradze znosząc swe rozporządzenie z 29 lutego 1897, l. 25432 (tutej-



sze obwieszczenie z 27 lutego 1897, l. 17.747) wydało rozporządzeniem z 13 marca b. r., l. 39.482 następujące postanowienia, które obowiązują począwszy od dnia 20 marca b. r.

Przywóz do Czech odźwiaczy i świń z politycznych powiatów Brzeżany, Podhajce, Sanok, Tłumacz i Zaleszczyki jest i nadal zupełnie zakazany.

Przywóz odźwiaczy z innych powiatów Galicji dozwolony jest wyłącznie tylko na rzeź i do rzeźni następujących miast czeskich, a mianowicie: Aussig, Böhm.-Brod, Braunau, Brůx, Budweis, Caslau, Deutschbrod, Eger, Falkenau, Friedland, Gablonz, Graslitz, Humpolec, Jicin, Josefstadt, Jungbunzlau, Kaaden, Karlsbad; Karolinenthal, Kolin, Königinhof, Leitmeritz, Marienbad, Melnik, Mühlhausen, Neubydzow, Pisek, Raudnitz, Rumburg, Saaz, Smichow, Teplitz, Tetschen, Trautenau, Prag-Holeschowitz i Reichenberg.

Celem umożliwienia należytego zaopatrzenia większych miast Czech w potrzebne bydło rzeźne przez targ bydłowy, postanowiło c. k. Namiestnictwo czeskie pod względem wywozu bydła galicyjskiego z tego targu co następuje:

Sprzedaż bydła przywiezionego do Holeszowic z wolnych od zarazy powiatów Galicji, a następnie po stwierdzeniu zupełnie niepodejrzanego stanu zdrowia ustawionego w stajniach oddzielnych przy rzeźni w Holeszowicach obok targowicy się znajdujących, może się odbywać tylko na targach poniedziałkowych, a mianowicie dopiero po odpędzeniu z targowicy bydła niepodejrzanego pochodzenia i to w celu natychmiastowej rzezi w Holeszowicach lub przedmieściach Pragi, jak: Karolinenthal, Smichów i Weinberge, względnie w celu wywozu koleją do miejscowości upoważnionych do przyjmowania bydła galicyjskiego.

Przywóz z Galicji świń na chów przeznaczonych (świń użytkowych) jest do Czech zupełnie wzbroniony.

Swinie natomiast na rzeź przeznaczone, a pochodzące z niezamkniętych obszarów Galicji, przywożone być mogą do kolejowych stacyj Czech, upoważnionych do ładowania i wyładowywania bydła.

Swinie, które przy wyładowaniu uznane zostaną za zdrowe, mają być przewiezione wozami o zaprzęgach końskich do rzeźni, względnie do chlewów odnosnych rzeźników miejsca przeznaczenia i wybite najpóźniej w ciągu 6 dni.

Zmiana stanowisk wprowadzonych świń aż do ich zabicia, lub sprzedaż takowych w stanie żywym do innych miejscowości jest wzbronioną.

Swinie, u których przy wyładowaniu stwierdzoną będzie zaraza „pomoru świń“, mają być przewiezione wprost do rzeźni i tam najpóźniej w ciągu 48 godzin wybite.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Transporty wprowadzone do Czech wbrew niniejszemu zakazowi będą nadto zwracane do miejsca nadania.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 20 marca 1897.

L. 23.601.

## Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencji weterynarskiej z dnia 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 ex 1892) wzbronilo reskryptem z dnia 10 marca 1897 r. L. 7885 wprowadzać bydło rogате do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego:

1. Z okręgów rządowych Poczdami, Bromberg, Magdeburg i Düsseldorf w królestwie pruskim;

2. Z okręgu rządowego Lipsk w królestwie Saskiem.

Ten zakaz wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z dnia 17 lutego 1897 roku L. 15.734 i obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 16 marca 1897.

## Ogłoszenia.

### Bardzo pełne i wytrwale na mokro ZIEMNIAKI

Topazy po 2 złr. 30 ct., Gorzelniaki i Ostoje po 2 złr. 10 ct. za 100 kg. bez worka loco stacya **Czarna**, ma na sprzedaż o ile zapas starczy **Zarząd dóbr Przyborowia**, poczta **Czarna**. (2-2)

### KRÓLIKI

czysto rasowe, zdrowe do rozplodu:

**Barany francuskie:** dwie maciorki szarozajączkowe 6-ście miesięczne po 6 złr., dwa sameczyki szarozajączkowe 6-ście miesięczne po 5 złr., jeden samezyk krasy biało-szary 8-śmio miesięczny za 7 złr.

**Olbrzymy belgijskie:** trzy samice szarozajączkowe 6-ście miesięczne po 5 złr.

Kraków, ulica Krupnicza L. 25, K. T. (2-3)



# Zapas

## Zboża i towarów w Kraj. Składzie Publicznym w Krakowie

w miesiącu marcu 1897 roku.

<b>Z b o ż a.</b>		Ctm. kg.	<b>T o w a r ó w.</b>		Ctm. kg.
Pszenica . . . . .		5771.76	Herbata . . . . .		116.36
Żyto . . . . .		4580.69	Mąka . . . . .		525.50
Jęczmień . . . . .		4755.97	Kasza . . . . .		172.00
Owies . . . . .		202.16	Cognac . . . . .		15.65
Groch . . . . .		1529.96	Smalec . . . . .		17.64
Bób i fasola . . . . .		877.68	Kamienie młyńskie . . . . .		99.50
Rzepak . . . . .		412.39	Wino szampańskie . . . . .		9.66
Wyka . . . . .		466.60	Parafina . . . . .		316.10
Siemię lniane . . . . .		209.09	Świece . . . . .		43.30
Nasienie buraków . . . . .		46.30	Wódka . . . . .		10.00
Mak . . . . .		238.39	Wino . . . . .		394.37
Koniczyna . . . . .		260.03	Krochmal . . . . .		11.65
Gorzycza . . . . .		93.02	Nafta . . . . .		707.47
Kukurudza . . . . .		276.24	Orzechy . . . . .		24.29
Łubin . . . . .		181.43	Stearyna . . . . .		50.50
Tymotka . . . . .		33.98	Mięta . . . . .		5.34
Esparceta . . . . .		354.35	Cytryny i pomarańcze . . . . .		22.60
Otręby . . . . .		100.84	Piwo . . . . .		35.30
Tatarka . . . . .		277.90			
Siemię konopne . . . . .		201.90	<b>Razem . . . . .</b>		<b>2577.23</b>
Sporek . . . . .		2.01			
Kolendra . . . . .		30.77			
Anyż . . . . .		44.63			
<b>Razem . . . . .</b>		<b>20948.19</b>			

Razem zboża ctm. 20.948 kg. 19  
" towarów " 2.577 " 23

**Ogółem zboża i towarów ctm. 23.525 kg. 42**

W marcu 1897 przyjęto wagonów . . . . .	79	Wystawiono warrantów 4 na . . . . .	2180 zlr.
" " wydano " . . . . .	118	Zwrócono 6 " . . . . .	2564 "
" " obrót " . . . . .	197	Udzielona zaliczka . . . . .	26686 "
" " na składzie " . . . . .	235		

### TARYFA.

Koszta magazynowe, oraz procent od zaliczek, udzielanych przez Bank na warranty za 100 ctm. na przeciąg trzech miesięcy.

<b>Składowe</b> od 100 ctm. pszenicy w workach à ct. 02 miesięcznie za 3 miesiące . . . . .	zlr. 6.—
<b>Przyjęcie</b> (zniesienie, ułożenie) jednorazowo . . . . .	zlr. 2.—
<b>Wydanie</b> (wyniesienie, złożenie na furi) jednorazowo . . . . .	zlr. 1.50
<b>Bank eskontuje</b> warranty wystawione przez składy krajowe, zaliczając na ctm. 100 pszenicy	
zlr. 500, 5 % miesięcy 3 . . . . .	zlr. 6.25
	<b>Zlr. 15.75</b>

Koszta zatem składowe, przyjęcia, wydania i procent od udzielonej zaliczki za trzy miesiące od jednego ctm. pszenicy w workach **wynoszą ct. 16.**

**Za zboże zsypane**, z powodu, że zabiera dużo więcej miejsca, opłaca się od 1 ctm. więcej ct. 01.

**Suszenie, szufłowanie**, w ogóle czyszczenie, nasypywanie i regulowanie worów etc., wykonane stosownie do dawanych poleceń, z powodu potrzeby zużycia przy wykonaniu tych robót więcej czasu, zatem i większej siły roboczej, rachuje się osobno.

**Portorya listowe**, stemple, przesyłki próbek według kosztów. W razie przesłania zboża kolejną dostawienie wagonu = 100 ctm. do magazynu przez kolej ct. 60.

**Dyrekcya Krajowych Składow Publicznych w Krakowie.**



## MŁODY AGRONOM,

który ukończył wyższą szkołę agronomiczną w Prusach, posiadający kilkoletnią praktykę w renom. gospodarstwach, a odwołać się może na rekom. i w kraju, pragnie objąć **posadę urzędnika gospodarczego** — najchętniej na osobnym folwarku.

Łaskawe oferty uprasza się przesłać **S. A. D.** poste restante **Łózbów.** (2-2)

## OGŁOSZENIE.

Dnia 13 czerwca b. r. otwartą zostanie w Warszawie wystawa koni i zwierząt gospodarskich i trwać będzie do 20 czerwca b. r.

Wystawione i nagrodzone będą konie, bydło rogate, owce, świnie, psy i drób urodzone w guberniach królestwa i cesarstwa. Urodzone zagranicą, wystawione być mogą poza konkursem. Znaczna liczba sztuk rozpłodowych będzie na sprzedaż.

Bliższych wiadomości udziela komisya wystawy w kancelaryi Towarzystwa Wyścigów konnych w Królestwie Polsk., Warszawa, Krakowskie przedmieście L. 32

Zarządzający kancelaryą członek komisji wystawy

(2-3)

**J. M. Kamiński.**

**Ekonom** w służbie, kawaler, 40 lat mający, katolik, władający językiem polskim i niemieckim, z 22-letnią praktyką, zarządca wielkiego majątku na Szląsku austriackim, chciałby swoją posadę zamienić. Kaucyi może złożyć 5.000 złr. w. a. Podania przyjmuje **Józef Kunc**, nauczyciel w **Dolnych Błędowicach, Szląsk austriacki.**

4 złotych, 18 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania

**KWIZDY**  
korneuburski  
**PROSZEK ODŻYWCZY.**



**Środek weter. dyetetyczny dla koni, bydła i owiec.**

Używany od lat 43, w większej części stajen przy **braku chęci do jadła, złem trawieniu, do polepszenia mleka i pomnożenia mleczności krów.**

Cena 1 pudełka 70 centów,  
1/2 pudełka 35 centów.

Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną dostać można we wszystkich aptekach i drogeriach.

**Główny skład**  
**FRANZ JAN KWIZDA**  
c. k. austr. węgier. i kr. rumuński  
dostawca nadworny.

**Aptekarz okręgowy w Korneuburgu przy Wiedniu.**

## Ceny produktów w złr. za 100 kg.

	Kraków z dnia 6/4			Tarnów z dnia 2/4			Lwów z dnia 2/4			Rzeszów z dnia			Wiedeń z dnia 6/4		
	od	do	Waga hl.	od	do		od	do		od	do	przecię- tnie	od	do	Waga hl.
Pszenica. . . . .	7-25	8-25	72-78	7-70	8-—	—	7-50	7-75	—	—	—	—	7-75	8-60	75-81
Żyto . . . . .	6-25	6-65	65-71	6-20	6-30	—	5-60	5-80	—	—	—	—	6-50	6-75	71-74
Jęczmień . . . . .	5-40	6-30	62-67	5-50	6-—	—	5-—	5-75	—	—	—	—	5-—	9-—	—
Owies . . . . .	7-—	7-80	40-45	6-30	6-50	—	5-75	6-10	—	—	—	—	6-40	6-65	—
Groch . . . . .	7-—	10-—	—	6-—	9-—	—	6-—	8-50	—	—	—	—	8-25	9-50	—
Fasola . . . . .	6-—	12-—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bobik . . . . .	—	—	—	5-20	5-40	—	4-50	5-—	—	—	—	—	—	—	—
Wyka . . . . .	—	—	—	—	—	—	4-60	5-10	—	—	—	—	5-50	6-50	—
Tatarka . . . . .	7-—	8-—	—	7-50	7-80	—	6-50	7-25	—	—	—	—	6-40	6-75	—
Proso . . . . .	5-—	6-—	—	5-25	5-50	—	—	—	—	—	—	—	5-75	6-25	—
Jagły . . . . .	11-—	13-—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10-—	11-50	—
Kukurudza . . . . .	—	—	—	6-20	6-50	—	5-25	5-50	—	—	—	—	3-90	4-—	—
Rzepak . . . . .	—	—	—	9-—	10-—	—	10-50	11-—	—	—	—	—	11-25	11-75	—
Chmiel za 56 kg. . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Konicz. nas. czerw. . . . .	—	—	—	—	—	—	30-—	48-—	—	—	—	—	41-—	52-—	—
Konicz. nas. biała . . . . .	—	—	—	—	—	—	35-—	55-—	—	—	—	—	40-—	65-—	—
Kon. nas. szwedzka . . . . .	—	—	—	—	—	—	30-—	50-—	—	—	—	—	40-—	60-—	—
Siano z łąk . . . . .	1-80	2-40	—	2-20	2-40	—	—	—	—	—	—	—	2-—	3-90	—
Siano z koniczyny . . . . .	2-80	3-—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2-60	3-70	—
Słoma . . . . .	1-60	1-80	—	1-40	1-80	—	—	—	—	—	—	—	1-70	2-40	—
Kartofle hektolitr . . . . .	1-60	1-80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okowita 75—95° . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kont. . . . .	—	—	—	—	—	—	13-50	14-—	—	—	—	—	15-95	16-05	—
Masło . . . . .	1-—	1-20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—